

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Flisikowska

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Anna Krzemińska

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko Skarb Państwa - Wojewoda (...),

Skarb Państwa - Starosta (...)

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Starosty (...) na rzecz powódki kwotę 95.800zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
3. Koszty procesu stosunkowo rozdziela i obciąża nimi powódkę w 5%, a pozwanego w 95%, przy czym szczegółowe rozliczenie tych kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.

/-/H. F.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lutego 2014 r. powódka E. S. domagała się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa- Wojewody (...) w postępowaniu upominawczym kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody wyrządzonej wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że została w dniu 18.08.1999 r. przyjęta w poczet członków (...) Związku (...) i przydzielono jej działkę nr (...) w Rodzinnym (...) w M., na której powódka poczyniła nakłady w postaci altany, nasadzeń, wody, prądu. Nieruchomość, na której posadowiona jest ww. działka została przekazana (...) Związek (...) grunt w nieodpłatne, trwale użytkowanie w drodze decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w M. z dnia 19.02.1990 r. Własność tejże nieruchomości nigdy nie należała do Skarbu Państwa. W wyniku powyższego, na wniosek współwłaściciela ww. nieruchomości – W. J. Wojewoda (...) decyzją z dnia 14.09.2011 r. stwierdził nieważność ww. decyzji Naczelnika Miasta i Gminy M.. (...) Związek (...) wyczerpał administracyjną drogę wzruszenia decyzji Wojewody (...). Złożona przez niego skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego została oddalona. W wyniku powyższego (...) Związek (...) w P. stwierdziło brak tytułu prawnego do części ogródków działkowych, a następnie Prezydium Krajowej Rady polskiego Związku (...) uchwałą z dnia 17.10.2013 r. wyraziło zgodę na likwidację części ROD (...) w M., w tym działki nr (...) przydzielonej powódce. W sierpniu 2013 r. rzeczoznawca majątkowy sporządził spis inwentaryzacyjny przedmiotowej działki. W dniu 28.11.2013 r. powódka przekazała działkę nr (...), który zrzekł się względem powódki wszelkich roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości. Powódka z kolei

zrzekła się w stosunku do W. J. roszczeń związanych z poczynionymi na działce nakładami. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną. Dochodzona kwota stanowi równowartość poczynionych przez powódkę nakładów na ogródek działkowy nr 87. Powódka źródła swojej szkody dopatruje w wydaniu przez Naczelnika Miasta i Gminy w M. nieważnej decyzji administracyjnej. Odsetek ustawowych powódka zażądała od dnia 06.12.2013 r. tj. od dnia upływu wskazanego w wezwaniu terminu do zapłaty ww. kwoty.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów, a w przypadku jego niezłożenia według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwana wskazała, że powódka nie była stroną postępowań administracyjnych w przedmiocie wydania decyzji Naczelnika Gminy M. z dnia 19 lutego 1990 r. ani też postępowania nadzorczego, które toczyły się z inicjatywy (...) Związku (...). Tym samym nie ma ona legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa o odszkodowanie z art. 160 § 1 k.p.a. Nadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 442 § 1 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy- Kodeks Cywilny. Pozwana podkreśliła nadto, że dla przyznania odszkodowania nie jest wystarczające wykazanie istnienia nieważnej decyzji administracyjnej ale nadto konieczne jest wykazanie faktu powstania szkody i związku przyczynowego pomiędzy wydaniem wadliwej decyzji a powstaniem szkody. W niniejszej sprawie zdaniem pozwanej nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy decyzją z dnia 19 lutego 1990 r. a utratą przez powódkę nakładów na użytkowaną nieruchomość. Pozwana wskazała, że Skarb Państwa nigdy nie był właścicielem przedmiotowej nieruchomości. Tym samym brak jest podstaw do uznania, że powódka nabyła własność posadowionych na działce nasadzeń, które w wyniku stwierdzenia nieważności ww. decyzji utraciła. Ewentualnego zwrotu wartości nakładów powódka winna zdaniem pozwanej dochodzić od właściciela ww. nieruchomości zgodnie z art. 224 k.c. Ponadto nie udowodniła ona, że działka nr (...) objęta była ww. decyzją Naczelnika Gminy i Miasta M. ani też nie wykazała faktu poniesienia nakładów na przedmiotową działkę. Ewentualne roszczenie odsetkowe zdaniem pozwanej winno zostać zasądzone dopiero od daty wyrokowania.

Pismem z dnia 5 listopada 2016 r. wskazała, że fakt, iż nie była ona stroną postępowania administracyjnego w przedmiocie wzruszenia ww. decyzji z dnia 19 lutego 1990 r. nie wpływa na jej legitymację procesową do wytoczenia niniejszego powództwa. W zakresie zarzutu przedawnienia roszczenia wskazała ona, że w niniejszej sprawie znajduje 3-letni termin przedawnienia wskazany w art. 160 § 6 k.p.c., który rozpoczął swój bieg od dnia wydania ostatecznej decyzji Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 19.01.2012 r. Powódka uściśliła nadto, że w niniejszej sprawie swoje roszczenie wywodzi z treści art. 160 k.p.a., który jest całkowicie niezależny od roszczeń samoistnego posiadacza w stosunku do właściciela nieruchomości. Powódka poniosła bowiem szkodę, która pozostaje w związku przyczynowym z faktem wydania przez Naczelnika Miasta i Gminy M. przedmiotowej decyzji administracyjnej. Gdyby nie doszło do wydania ww. decyzji to nie doszłoby jednocześnie do przydzielenia powódce działki i do wydatkowania przez nią kwot niezbędnych do jej zagospodarowania.

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2016 r. Sąd oznaczył stroną pozwaną niniejszego postępowania jako Skarb Państwa – Wojewodę (...) oraz Skarb Państwa- Starostę (...).

Skarb Państwa- Starosta (...) pismem z dnia 9 grudnia 2014 r. wskazał, że w całości podtrzymuje wszelkie twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe jakie zawarte zostały w odpowiedzi na pozew z dnia 18.06.2014 r.

Na rozprawie w dniu 19 lutego 2015 r. działający w imieniu Skarbu Państwa starszy radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania przedmiotowej szkody polegający na nie zadbaniu o swój interes majątkowy poprzez zrzeczenie się roszczeń o nakłady od właściciela nieruchomości. Nadto w toku postępowania pozwany podniósł, że ewentualne odszkodowanie powódki winno zostać umniejszone o korzyści jakie uzyskała ona w związku z tym, że w latach 1999-2013 r. nie musiała płacić czynszu najmu/dzierżawy ww. ogrodu działkowego.

W toku postępowania strony podtrzymały wskazane powyżej stanowiska w sprawie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dnia 19 lutego 1990 r. nr (...) Naczelnik Miasta i Gminy M. przekazał (...) Związkowi (...) w P. w trwałe, nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony nieruchomości położoną w obrębie M., ark. 10, dz. (...) dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). W treści ww. decyzji wskazane zostało, że ww. nieruchomości stanowią własność Skarbu Państwa.

W dniu wydania ww. decyzji Naczelnika Miasta i Gminy M. działka nr (...) stanowiła własność R. T., M. T., W. J. oraz M. G. w udziałach po 1/4. Od dnia 9 lipca 2013 r. właścicielem nieruchomości składającej się z działek (...) (poprzednio 783/3) jest W. J.. Skarb Państwa nigdy nie posiadał prawa własności tychże nieruchomości.

Decyzją z dnia 26 kwietnia 1991 r. nr (...) Burmistrz Miasta i Gminy M. ustalił lokalizację dla ogrodu działkowego w M. przy Sosie (...) na działkach o numerach ewidencyjnych: (...)

***Bezsporne, a nadto dowód: przesłuchanie powódki k.190 i 527 decyzja z dnia 19 lutego 1990 r. (k. 13 akt), Decyzja z dnia 26 kwietnia 1991 r. (k. 14 akt), wskazanie lokalizacyjne (k. 15 akt), odpis z księgi wieczystej (k. 21 akt), wydruk (...) (k. 35-39 akt), wypis z rejestru gruntów (k. 40 akt),***

Decyzją Zarządu Rodzinnego O. Działkowego (...) w M. z dnia 18.08.1999 r. powódka została przyjęta w poczet członków (...) Związku (...) i przydzielono jej działkę nr (...) na terenie ww. ogrodu działkowego.

Pismem z dnia 21 marca 2011 r. W. J. złożył wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w M. z dnia 19.02.1990 r. do Wojewody (...) w części dotyczącej przekazania (...) Związkowi (...) w P. w trwałe niw trwałe, nieodpłatne użytkowanie nieruchomości oznaczonej wówczas jako działka (...) (obecnie 738/4 i 738/5). Wojewoda (...) zwrócił się do Starosty (...) o wskazanie czy Skarb Państwa rości sobie jakiegokolwiek prawa do opisanych powyżej działek nr (...). Starostwa (...) pismem z dnia 28.07.2011 r. oświadczył, że Skarb Państwa nie rości sobie żadnych praw do tychże nieruchomości oraz nie jest w posiadaniu dokumentów świadczących o prawie własności Skarbu Państwa do tychże nieruchomości.

Decyzja z dnia 14.09.2011 r. nr SN. III-10. (...) -2-4/11 Wojewoda (...), na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania administracyjnego stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w M..

Pismem z dnia 3 stycznia 2011 r. W. J. - współwłaściciel nieruchomości, na której zlokalizowany został założony przez powoda Rodzinny O. Działkowy (...) w M. domagał się wydania mu przez (...) Związek (...) nieruchomości oznaczonej ewidencyjnie jako działka (...) z uwagi na to, że ww. nieruchomość nigdy nie stanowiła własności Skarbu Państwa.

***Bezsporne nadto dowód: decyzja (k. 63 akt), decyzja z dnia 14 września 2011 r. (k. 16 -18 akt),***

(...) Związek (...) w P. złożył odwołanie od decyzji Wojewody (...) nr SN. III- (...) -2-4/11. Powyższa decyzja została utrzymana w mocy decyzją Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 19.01.2012 r. nr (...) Następnie (...) Związek (...) w P. wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. skargę na ww. decyzję Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 19.01.2012 r. Wyrokiem z dnia 23.10.2012 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w P. oddalił skargę.

Uchwałą nr 180/2013 z dnia 25 czerwca 2013 r. Prezydium Okręgowego Zarządu (...) Związku (...) w P. stwierdziło brak tytułu prawnego do części nieruchomości położonej w M., oznaczonej jako działki nr (...). Powyższa uchwała przekazana została następnie do Prezydium Krajowej Rady (...) Związku (...) z wnioskiem o zmianę stanu organizacyjnego Rodzinnego O. Działkowego (...) w M. polegającego na likwidacji wskazanego części ogrodu.

Prezydium Krajowej Rady (...) Związku (...) uchwałą nr 260/2013 z dnia 17 października 2013 r. wyraziło zgodę na dokonanie zmian w rejestrze rodzinnych ogrodów działkowych polegających na likwidacji części ogrodu działkowego

zlokalizowanego na działkach nr (...). Na zlikwidowanej części ogrodów działkowych znajdowała się m.in. działka nr (...), która przydzielona została powódce w drodze uchwały z dnia 18.08.1999 r.

**Dowód: uchwała nr (...) (k. 22-23 akt), uchwała nr (...) (k. 24- 25 akt), Wyrok z dnia 23 października 2012 r. (k. 26 - 32 akt), decyzja z dnia 19 stycznia 2012 r. (k. 33- 34 akt),**

W dniu 28 listopada 2013 r. powódka przekazała nieruchomości właścicielowi- W. J. działkę ogrodniczą nr (...), pow. 365 m2 zlokalizowaną na terenie Rodzinnych (...) w M. wraz z urządzeniami, budynkami, obiektami i nasadzeniami, które wskazane zostały w wykonanym na zlecenie (...) Związku (...) w P. spisie inwentaryzacyjnym z 3 sierpnia 2013 r. Powódka w tymże dniu zrzekła się w stosunku do W. J. wszelkich roszczeń z tytułu poczynionych na działkę ogrodniczą nakładów, a W. J. oświadczył, że nie będzie dochodził od powódki roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za okres do dnia 28.11.2013 r.

**Dowód: protokół zdawczo – odbiorczy (k. 11 akt), mapa podglądowa (k. 12 akt), pismo W. J. (k. 62 akt), protokół zdawczo-odbiorczy (k. 64 akt),**

Powódka dokonała nakładów na terenie działki ogrodowej nr (...) położonej na terenie Rodzinnego (...) w M.. Powódka na ww. działce dokonała nakładów budowlanych w postaci: budowy murowanej altany, zadaszzonego tarasu, pomieszczeń gospodarczych, przyłącza energetycznego, przyłącza kanalizacji sanitarnej, bezodpływowego zbiornika ścieków, ujęcia wody z zestawem hydroforowym, ogrodzenia terenu wraz z bramą, murowanego grilla z wędzarnią. Nadto powódka utwardziła teren z kostki granitowej oraz wykonała na działce ogrodowe oprawy oświetleniowe. Nadto na przedmiotowej nieruchomości powódka zasiała trawę oraz posadziła drzewa i krzewy ozdobne. Na zlecenie (...) Związku (...) zarządu w P. sporządzona została inwentaryzacja ww. nakładów na nieruchomość. Powódka wezwała Skarb Państwa Wojewodę (...) do zapłaty kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami odszkodowania za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną. Pozwany nie spełnił dobrowolnie świadczenia względem powódki.

**Dowód: przesłuchanie powódki k.190 i 527, wezwanie do zapłaty (k. 19- 20, 65-66 akt), faktura VAT nr (...) (k. 41 akt), operat szacunkowy (k. 67- 85 akt), pismo Wojewody (...) (k. 61 akt), operat szacunkowy (k. 67-85 akt), zeznania B. N. (k. 228 – 229 akt), zeznania świadków M. L. (k. 264 akt) i zeznania S. S. (k. 265- 266 akt),**

Łączna, szacunkowa wartość nakładów budowlanych poczynionych przez powódkę według stanu 28.11.2013 r. a cen z IV kwartału 2015 r. wyniosła 77.500 zł. Wartość nakładów w postaci nasadzeń na gruncie wyniosła 18.300 zł. Łączna wartość nakładów na ww. nieruchomość wyniosła 95.800 zł.

**Dowód: opinia biegłego sądowego A. P. (k. 313- 336 akt), przesłuchanie biegłej (k. 370-372 akt), zarządzenie Burmistrza Gminy z dnia 12 grudnia 2011 r. (k. 380 – 392 akt), opinia biegłego (...) (k. 452- 463 akt)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań przesłuchiwanym w sprawie świadków, dowodu z przesłuchania powódki oraz opinii biegłych sądowych.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty. Dokumenty prywatne i urzędowe korzystały z domniemania określonego w art. 244 i 245 k.p.c. Strony nie kwestionowały prawdziwości złożonych do akt sprawy dokumentów, ani tego, że zawarte w nich oświadczenia osób, które je podpisały od nich nie pochodzą, a i sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał nadto zgromadzone w aktach niniejszej sprawy kserokopie dokumentów, albowiem ich wiarygodności oraz prawdziwości danych w nich zawartych nie zakwestionowała żadna ze stron niniejszego sporu. Wskazać należy, że kserokopie dokumentów których zgodność nie została poświadczona za zgodność przez osoby do tego upoważnione nie stanowią dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c.. Niemniej jednak fakt

niezakwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów pozwolił na potraktowanie tychże kserokopii jako dowodu pośredniego istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki, które były logiczne, spójne i korespondowały z pozostałym materiałem znajdującym się w aktach niniejszej sprawy. Powódka opisała szczegółowo okoliczności związane z utratą posiadania przedmiotowej działki oraz zrzeczenie się roszczenia względem właścicieli nieruchomości. Jako istotny uznać należy również fakt, iż wskazała ona, że uiszczała opłatę roczną w związku z użytkowaniem ww. ogródka działkowego.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył także zeznania świadka N., która potwierdziła okoliczności związane ze sporządzeniem spisu inwentaryzacyjnego będącego podstawą wydania w niniejszej sprawie opinii biegłego sądowego. Świadek w sposób jasny wskazała, że dokonując tejże wyceny nie brała pod uwagę wyposażenia domu oraz innych nieruchomości znajdujących się na działce.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania świadków M. L. i S. S. (2). Zeznania świadków były spontaniczne, logiczne, spójne i rzeczowe i potwierdzały informacje wynikające z pozostałych dowodów niniejszego postępowania.

W pełni przydatne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie okazały się opinie biegłych sądowych: opinii rzeczoznawcy majątkowego A. P. oraz opinii rzeczoznawcy majątkowego R. D.. Kontrola opinii biegłego polega na sprawdzeniu prawidłowości - z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego - rozumowania przeprowadzanego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do wydania takiej, a nie innej opinii (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1970 r., I CR 224/70). Sąd ocenia opinię pod względem fachowości oraz rzetelności. Ocena dowodu z opinii biegłego jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można nie dać wiary biegłemu odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego czy zasad doświadczenia życiowego. Opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją nadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 stycznia 2016 r., I ACa 1112/15).

Należy podkreślić, iż biegła P. podczas przesłuchania na rozprawie w sposób logiczny i rzeczowy odpowiedziała na wszelkie wątpliwości i pytania stron postępowania. Biegła wyjaśniła nadto, że podczas dokonywanych wyliczeń korzystała z cennika rynku (...), który został przez nią przełożony i dostosowany do rynku (...). Podczas przesłuchania biegła wyjaśniła przy tym przyczyny skorzystania przez nią ze stawek przeznaczonych dla gruntów ogródków przydomowych i upraw rolniczo-ogrodniczych oraz sadowniczych jakie obowiązywały na terenie gminy M. zaznaczając, że stawka ta nie dotyczy gruntów, które miałyby zostać przeznaczone na zysk. Tego rodzaju zabieg dokonany został przez biegłą z uwagi na brak możliwości ustalenia ceny najmu/dzierżawy gruntów podobnych do nieruchomości opiniowanej co zdaniem Sądu w tej sytuacji było całkowicie uprawnione. Z uwagi na to, że strona pozwana zakwestionowała wyliczenia biegłej w zakresie zaoszczędzonych przez powódkę kwot tytułem czynszu najmu/dzierżawy ogródka działkowego w niniejszej sprawie przeprowadzona została dodatkowa opinia biegłego (...). Biegły sądowy w sposób jednoznaczny ocenił, że powódka z tytułu użytkowania przedmiotowego ogródka w okresie 1999-2013 r. nie uzyskała żadnych dodatkowych korzyści majątkowych w porównaniu z kosztami użytkowania innych nieruchomości podobnych w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami. W tymże zakresie Sąd uznał tą opinię za spójną, logiczną i miarodajną dla ustalenia wysokości ewentualnych korzyści majątkowych uzyskanych przez powódkę. Biegły swoje wnioski końcowe skonstruował bowiem na informacjach dotyczących wysokości opłat rocznych wymaganych od członków innych ogródków działkowych znajdujących się na terenie gminy M. i okolic. Tym samym ocenił on wysokość czynszu najmu/ dzierżawy gruntów tożsamy z działką znajdującą się w uprzednim posiadaniu powódki.

Opierając się na powyższych wytycznych Sąd uznał powyższe opinie biegłych w opisywanym zakresie za w pełni wartościowy materiał dowodowy dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie. Sąd nie miał podstaw do kwestionowania kompetencji oraz poziomu wiedzy biegłych. W swych opiniach biegli w sposób logiczny i kompletny odpowiadają na

pytanie sądu zawarte w postanowieniu o powołaniu biegłego oraz precyzyjnie przedstawiają proces myślowy, który doprowadził ich do skonstruowania wniosków opinii.

Sąd oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania wartości pozostawionych na działce ruchomości. Należy podkreślić, iż przeprowadzenie powyższego dowodu w sprawie nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. Roszczenie powódki w zakresie zwrotu wartości pozostawionych na działce ruchomości było bowiem nieuzasadnione co do samej zasady, a tym samym ocena rzeczywistej wartości tychże przedmiotów okazała się całkowicie zbędna. Podkreślić należy, że powódka nie tylko nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących czy, a jeżeli tak to jakie w rzeczywistości ruchomości pozostawiła na ww. działce ogrodowej, a nadto utrata tych rzeczy w skutek nie zabezpieczenia nie stanowi w myśl art. 363 k.c. normalnego następstwa wydania przez Naczelnika Urzędu Miasta i Gminy w M. wadliwej decyzji administracyjnej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż w niniejszej sprawie jako pozwany wskazany został Skarb Państwa – Wojewoda (...). Na rozprawie w dniu 6 listopada 2014 r. Sąd oznaczył stronę pozwaną jako Skarb Państwa – Wojewoda (...) oraz Skarb Państwa- Starosta (...). Należy bowiem podkreślić, że Sąd z urzędu obowiązany jest czuwać, aby Skarb Państwa reprezentowany był przez organ właściwej jednostki organizacyjnej przez cały czas w trakcie toczącego się postępowania (zob. np. wyroki SN: z 11.01.1974 r., II CR 685/73, OSNC 1975, nr 1, poz. 10). Decyzja z dnia 19 lutego 1990 r., będąca źródłem poniesionej przez powódkę szkody wydana została przez nieistniejący obecnie organ państwa, którym był Naczelnik Miasta i Gminy M.. Obecnie reprezentację Skarbu Państwa w zakresie gospodarowania należącymi do niego nieruchomościami określa art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, zgodnie, z którym z zastrzeżeniem wyjątków wynikających z przepisów niniejszej ustawy oraz odrębnych ustaw, organem reprezentującym Skarb Państwa w sprawach gospodarowania nieruchomościami jest starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, a organami reprezentującymi jednostki samorządu terytorialnego są ich organy wykonawcze. W związku z powyższym to Starostwa (...) jest prawidłową statio fisci Skarbu Państwa niniejszego postępowania.

Rację ma powódka, iż podstawę roszczenia stanowi w niniejszej sprawie regulacja art. 160 Kodeksu postępowania administracyjnego. Należy podkreślić, iż obecnie regulacja art. 417 (1) § 2 k.c. zgodnie, z którą jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej - dodany do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 19 lipca 2004 r.), z mocy art. 5 tej ustawy do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420 1 , art. 420 2 i art. 421 ustawy, **o której mowa w art. 1, oraz art. 153, art. 160 i art. 161 § 5 ustawy, o której mowa w art. 2, w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Ustawa ta weszła w życie z dniem 1 września 2004 r. (art. 6 ustawy).** Zgodnie z uchwałą pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt II CZP 112/10 (OSNC 2011)7-8/75) do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem **1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 k.p.a. stwierdzono po tym dniu ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.**

Możliwość dochodzenia odszkodowania za wydanie ostatecznej, wadliwej decyzji administracyjnej otwiera się jednak wraz z wydaniem ostatecznej decyzji nadzorczej. Wraz z decyzją nadzorczą powstaje wymagany przez ustawę "stan prawny" złożony z kilku zdarzeń. W skład tego "stanu prawnego" wchodzi wydanie ostatecznej decyzji administracyjnej nieważnej lub niezgodnej z prawem, wystąpienie szkody w wyniku jej wydania oraz wydanie ostatecznej decyzji nadzorczej stwierdzającej niezgodność z prawem lub nieważność decyzji wyrządzającej szkodę. Decyzja nadzorcza przywraca stan zgodny z prawem i wywołuje skutki z mocą wsteczną (niweczy skutki wydania decyzji, której nieważność została stwierdzona). Z tego względu data wydania decyzji stwierdzającej wydanie

uprzedniej decyzji z naruszeniem prawa (art. 158 § 2) nie ma znaczenia dla ustalenia zasad i trybu dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 160. Warunkiem dopuszczalności stosowania art. 160 jest bowiem wydanie decyzji stwierdzającej nieważność, która stała się ostateczna z dniem 1 września 1980 r. lub z datą późniejszą (zob. art. 13 ust. 2 ustawy z 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego, Dz. U. Nr 4, poz. 8 ze zm.).

Zgodnie z art. 160 § 1 k.p.a. stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Z mocy § 2 art. 160 k.p.a. do odszkodowania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. Zgodnie z § 3 tegoż artykułu odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1, chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. § 6 stanowi, że roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1.

Przenosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy wskazać należy, iż zdarzeniem, z którym wiąże się powstanie szkody było wydanie przez Naczelnika Miasta i Gminy M. z dnia 19 lutego 1990 r. nr G 8230/1/90 mocą, której (...) Związek (...) w P. otrzymał w trwałe, nieodpłatne użytkowanie działkę nr (...), która następnie przeznaczona została na Rodzinne O. Działkowe w M.. Należy podkreślić, iż dopiero decyzja ostateczna wydana przez Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 19 stycznia 2012 r. nr (...) stwierdziła nieważność przedmiotowej decyzji. Fakt wydania przedmiotowej decyzji ostatecznej umożliwił tym samym zastosowanie regulacji art. 160 k.p.a. i dochodzenie przez powódkę odszkodowania. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy był fakt, iż (...) Związek (...) w W., Okręgowy Zarząd w P., a nie powódka był stroną prowadzonych przeciwko pozwanemu postępowań administracyjnych. Należy podkreślić, że również osoby nie biorące udziału w postępowaniu zakończonym wydaniem decyzji z naruszeniem prawa określonym w art. 156 § 1 k.p.a. są uprawnione do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 332/12). Prawidłowa analiza istnienia adekwatnego związku przyczynowego zakłada określenia postaci szkody i jej przyczyny (źródła). Związek przyczynowy może występować, jako normalny również wtedy, gdy "pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody". Nawiązano tu zatem do konstrukcji tzw. wieloczłonowego związku przyczynowego, w którym określony ciąg (sekwencja) zdarzeń pozwala sądowi oddzielić jednak zdarzenie inicjujące taki ciąg (tworzące warunki dla powstania innych zdarzeń) i zdarzenie kolejne (ostatnie), które staje się już bezpośrednią przyczyną szkody. Oznacza to, że takie zdarzenie może być traktowane, jako samoistne źródło szkody z punktu widzenia art. 361 § 1 (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2012 r., I CSK 665/11, nie publ.). W ocenie Sądu tego rodzaju sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Warunkiem dochodzenia odszkodowania na podstawie art., 160 k.p.c. jest wystąpienie rzeczywistej szkody oraz wykazanie, że pomiędzy szkodą, a wadliwą decyzją administracyjną istnieje związek przyczynowo skutkowy. Na gruncie art. 361 § 1 k.c. obojętne jest, czy ma miejsce związek przyczynowy bezpośredni, czy pośredni oraz, czy jest to związek przyczynowy złożony, wieloczłonowy, z tym, że odpowiedzialność cywilną uzasadnia jedynie taki związek przyczynowy wieloczłonowy, w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi normalna zależność przyczynowa, a więc każde ogniwo tego związku podlega ocenie z punktu widzenia przyczynowości adekwatnej. Związek przyczynowy może więc występować jako normalny również wtedy, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody. Z całą stanowczością stwierdzić należy, iż źródłem szkody powódki była decyzja Naczelnika Miasta i Gminy M. z dnia 19 lutego 1990 r., w której treści wskazane zostało, że gmina jest właścicielem działki nr (...) (obecnie (...), które nigdy nie stanowiły własności Skarbu Państwa. Fakt ten skutkowało ostatecznie uznaniem tejże decyzji za nieważną w trybie art. 156 kodeksu postępowania administracyjnego. Przyznanie (...) Związkowi (...) ww. nieruchomości w nieodpłatny i trwały zarząd skutkowało założeniem na tychże terenach rodzinnych ogrodów działkowych, z których jeden przydzielony

został powódce w drodze decyzji z dnia 18 sierpnia 1999 r. Bez wątplenia gdyby Naczelnik Miasta i Gminy M. nie wydał ww. decyzji z roku 1990 r. to na tej nieruchomości nie powstałyby ogródki działkowe, a tym samym powódka nie uzyskalaby przydziału działki ogrodowej, która nastąpiła w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa. Zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych. grunty **stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy**, przeznaczone w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego pod pracownicze ogrody działkowe, przekazuje się nieodpłatnie w użytkowanie (...) Związkowi (...). Przekazania dokonują odpowiednio starostowie wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej lub wójtowie (burmistrzowie, prezydenci miast). Brak posiadania ww. działki na własność przez Skarb Państwa uniemożliwił tym samym oddanie jej w trwały zarząd (...) Związkowi (...), Zarządowi Okręgowemu w P. i utworzeniem na tychże terenach rodzinnych ogrodów działkowych. Następnie powódka działając w zaufaniu do uchwały (...) Związku (...), Zarządu Okręgowego w P. oraz uchwały Naczelnika Urzędu i Gminy w M. rozpoczęła użytkowanie ogrodu działkowego nr 87, na którym poczyniła szereg inwestycji i modernizacji. Gdyby powódka wiedziała, że nieruchomość, na której posadowiony jest przedmiotowy ogródek działkowy stanowi w rzeczywistości własność osoby trzeciej, a nie Skarbu Państwa to na pewno jak kategorycznie i wiarygodnie zeznała nie dokonałaby nakładów na przedmiotową nieruchomość. Zgodne bowiem z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych obowiązującej w momencie uzyskania przez powódkę przydziału ogródka działkowego nr 87 - nasadzenia, urządzenia i obiekty znajdujące się na działce, wykonane lub nabyte ze środków finansowych użytkownika działki, stanowią jego własność. Regulacja ta powtórzona została następnie w art. 15 ust. 2 ustawy z dnia z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych na mocy, którego nasadzenia, urządzenia i obiekty znajdujące się na działce, wykonane lub nabyte ze środków finansowych użytkownika działki, stanowią jego własność. Dokonanie nakładów na nieruchomości nie należącej do Skarbu Państwa lecz do osoby trzeciej spowodowało, że nie miała ona także możliwości nabycia własności wybudowanych obiektów w myśl wskazanych powyżej regulacji.

Nie zasługiwał przy tym na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego. Należy podkreślić stanowczo, że w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. (III CZP 112/10) wyrażony został pogląd, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. stosowanie art. 160 § 1, 2 i 3 k.p.a. bez § 6, dotyczącego przedawnienia, byłoby nie do pogodzenia z założeniami przyświecającymi ustanowieniu przewidzianej w tych przepisach odpowiedzialności odszkodowawczej. Wobec możliwości domagania się na podstawie art. 160 k.p.a., w związku z jego mocą wsteczną, odszkodowania także za szkody wyrządzone decyzjami wydanymi przed kilkudziesięciu laty - jeżeli tylko ich nieważność lub wydanie z naruszeniem prawa stwierdzono po dniu 31 sierpnia 1980 r. (por. art. 156 § 2 k.p.a.) - jedynym odpowiednim rozwiązaniem było przyjęcie, że przedawnienie roszczenia o odszkodowanie rozpoczyna bieg od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1. Zastosowanie innego rozwiązania, spośród spotykanych sposobów określenia początku biegu przedawnienia roszczenia, czyniłoby tę odpowiedzialność iluzoryczną lub w najlepszym razie sprzyjało wikłaniu się stron w spory na tle przedawnienia dochodzonego roszczenia. Z kolei w uchwale II CR 292/86 Sąd Najwyższy wskazał jednoznacznie, że uregulowanie szczególne w art. 160 § 6 k.p.a. terminu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie wyłącza zastosowanie ogólnego przepisu art. 442 § 1 k.c. Opierając się na powyższym w niniejszej sprawie bieg 3- letniego terminu przedawnienia roszczenia rozpoczął się zatem dopiero od dnia wydania ostatecznej decyzji Ministra Transportu, Budownictwa i (...) Wodnej z dnia 19 stycznia 2012 r. Z uwagi na to, że przedmiotowe powództwo wytoczone zostało w dniu 6 lutego 2014 r. uznać należy, iż nie doszło do przedawnienia roszczenia odszkodowawczego. Sąd orzekający w niniejszej sprawie popiera pogląd zgodnie, z którym art. 160 § 6 k.p.a. jest samodzielną podstawą ustalenia okresu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, do którego nie ma zastosowania regulacja art. 442 (1) k.c. Na marginesie wskazać jednak należy, iż nawet gdyby uznać, że przepis ten znajdowałby zastosowanie to w ocenie Sądu powołanie się przez pozwanego na zarzut przedawnienia w tej konkretnej sytuacji w niniejszej sprawie można by uznać teoretycznie, iż stanowi nadużycie i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a tym samym nie może korzystać z ochrony (art. 5 k.c.)



Reasumując zatem uznać należało, że powódka spełniała wszelkie przesłanki do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.. Nastąpiło bowiem bezprawne działanie pozwanego, szkoda i normalny związek przyczynowy pomiędzy działaniem a zaniechaniem. W związku z tym uznać należy, że pozwany Skarb Państwa- Starosta (...) zobowiązany był do wypłaty odszkodowania za działanie organu, z którego szkoda wynikała. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. obowiązkiem Sądu w niniejszej sprawie było następnie ustalenie wysokości odszkodowania należnego powódce. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W niniejszej sprawie powódka wykazała, iż w wyniku dokonania na ww. działce ogrodowej nakładów w postaci budowy obiektów oraz nasadzeń drzew i krzewów poniosła szkodę majątkową. Jej żądanie odszkodowawcze sprowadzało się przy tym do zrekompensowania wartości jakie przeznaczyła na dokonanie nakładów na nieruchomości. Sam fakt dokonania tychże nakładów oraz ich zakres nie był kwestionowany przez pozwanego. Pozwany zakwestionował jednak wysokość tychże nakładów.

W celu zweryfikowania wartości dokonanych na gruncie nakładów przeprowadzona została opinia biegłego sądowego, z której wynika, że oszacowana wartość nakładów budowlanych poczynionych przez powódkę wyniosła 77.500 zł. (k.326). Z kolei oszacowana wartość posadzonych na tejże działce przez powódkę drzew i krzewów wynosi 18.300 zł., a łączne nakłady to kwota 95.800 zł (k.328). Biegła słusznie przyjęła datę na którą określiła stan przedmiotu wyceny na 28.11.2013r. Biegła przy wydawaniu przedmiotowej opinii korzystała z inwestycji znajdującej się w spisie inwentaryzacyjnym wykonanym na zlecenie (...) Związku (...) w P.. Należy podkreślić, iż dla ustalenia wysokości szkody miarodajny jest stan nieruchomości jaki istniał w momencie przekazania ogrodu działkowego prawowitemu właścicielowi. Poza sporem w niniejszej sprawie był fakt, iż obecnie ww. działka została zdewastowana, a zatem odzwierciedleniem rzeczywistych rozmiarów i rodzaju nakładów dostarczał ww. spis inwentaryzacyjny. Inwentaryzacja ta nie obejmowała przy tym wyposażenia posadowionego na gruncie budynku oraz mebli i sprzętu. czego Sąd i tak nie uwzględniał w zasądzonej kwocie. Opierając się na tejże inwentaryzacji oraz materiale fotograficznym biegła wyceniła wartość dokonanych nakładów na podstawie cen obowiązujących w IV kwartale 2015 r. a według stanu na dzień 28 listopada 2013 r. W ten sposób ustalone zostało, że łączna wartość nakładów poniesionych przez powódkę to kwota 95.800 zł. Sąd nie miał żadnych podstaw dla zakwestionowania wyliczeń biegłej w tymże zakresie.

Podkreślić należy, że w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że dodatkową szkodą jaką poniosła powódka w niniejszej sprawie była wartość pozostawionych na przedmiotowej działce ruchomości, co skutkowało zarazem oddaleniem wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu opinii biegłego sądowego, który oceniliby ich szacunkową wartość. Po pierwsze, jak już wskazano powyżej powódka w żaden sposób nie wykazała jakiego rodzaju ruchomości pozostawione zostały na ogródku działkowym. Dowodem na powyższą okoliczność nie jest w szczególności odrębny spis tychże przedmiotów, który przedstawiony został przez powódkę w toku niniejszej sprawy. Należy podkreślić, iż spis ewentualnych ruchomości, które zostały pozostawione na działce nie znalazł się również w inwentaryzacji znajdującej się w aktach sprawy. Tym samym powódka nie sprostała ciężarowi udowodnienia tejże okoliczności, jaki nałożony został na nią regulacja art. 6 k.c. Niemniej jednak abstrahując od powyższego należy zaznaczyć, że nawet gdyby powódka wykazała ilość i rodzaj tychże ruchomości to roszczenie odszkodowawcze odzwierciedlające wartość tychże przedmiotów tak czy inaczej nie zasługiwałoby na uwzględnienie. Zobowiązany ponosi bowiem zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikała. Pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za pozostawienie na nieruchomości rzeczy, które nie były z gruntem na stałe związane i mogły zostać bez problemu usunięte. Nie były przekonujące zeznania powódki, w których wskazywała ona, że nie miała gdzie przenieść tychże przedmiotów. Należy podkreślić, iż część z nich mogła zostać sprzedana, umieszczona u rodziny bądź znajomych itp. Pozostawienie ruchomości bez żadnego dozoru było lekkomyślnością ze strony powódki, a negatywnymi skutkami tego zachowania

nie sposób obarczać strony pozwanej w niniejszej sprawie, które ocenione zostało przez Sąd w kontekście art. 363 k.c. Wyłącznie winę za ostateczną utratę tych rzeczy ponosi bowiem powódka, a ich utrata nie stanowi normalnego następstwa wydania wadliwej decyzji administracyjnej w niniejszej sprawie.

Jako nietrafny Sąd uznał natomiast podnoszony przez pozwanego zarzut związany z przyczynieniem się przez powódkę do powstania szkody z uwagi na zrzeczenie względem W. J. roszczenia o zwrot wartości poczynionych na nieruchomości nakładów. Należy podkreślić, że podstawą dochodzonego roszczenia stanowi art. 160 k.p.a., który nie jest w żaden sposób powiązany z regulacjami dotyczącymi wzajemnych rozliczeń pomiędzy właścicielem a samoistnym posiadaczem nieruchomości. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za wydanie wadliwej decyzji administracyjnej nie jest w żaden sposób uzależniona od ewentualnych rozliczeń pomiędzy poszkodowanym a osobą trzecią. Omawiany artykuł zawiera normę adresowaną do sądu (norma kompetencyjna), nakazującą zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361, w razie gdy poszkodowany przyczynił się do powstania (lub zwiększenia) szkody. Stopień redukcji sąd ma ustalić stosownie do stopnia winy obu stron. W odniesieniu do osoby poszkodowanego oznacza to możliwość uwzględnienia art. 355, regulującego kwestię staranności, jakiej można oczekiwać i wymagać od konkretnego dłużnika (wyrządzającego szkodę). Nie sposób na kanwie niniejszej sprawy uznać, że zrzeczenie się roszczenia względem W. J. przyczyniło się bądź zwiększyło wysokość szkody w niniejszej sprawie. Należy podkreślić, że roszczenie z art. 226 k.c. przysługujące względem właściciela jest roszczeniem całkowicie niezależnym od roszczenia odszkodowawczego względem Skarbu Państwa, opartego na art. 160 k.p.a. Słusznie podniosła powódka, iż żaden przepis prawa nie ustanawia priorytetu korzystania przez uprawnionego z roszczenia skierowanego do właściciela nieruchomości przed wystąpieniem z roszczeniem odszkodowawczym względem Skarbu Państwa. Uznanie poglądu ferowanego przez pozwanego doprowadziłoby do sytuacji, w której obywatel żądający od Skarbu Państwa odszkodowania za wydanie wadliwej decyzji administracyjnej musiałby uprzednio wykorzystać wszelkie inne przysługujące mu sposoby zmniejszenia szkody, aby nie narazić się na ewentualny zarzut przyczynienia się do jej powstania. Dodatkowo podkreślić należy specyfikę niniejszej sprawy i okoliczności związane ze złożeniem oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia przez powódkę. Należy bowiem podkreślić, że powódka zdecydowała się na rezygnację ze swojego uprawnienia z uwagi na to, że W. J. jako właściciel jednocześnie odstąpił od dochodzenia od niej roszczeń związanych z wieloletnim bezumownym korzystaniem z gruntu.

Sąd miał dodatkowo na uwadze fakt, iż odszkodowanie jednocześnie nie może oczywiście przewyższać rzeczywistej wysokości uszczerbku majątkowego poniesionego przez poszkodowanego (patrz. SN z 15 października 2010 r., sygn. akt V CSK78/10, niepubl.). Tym samym dokonał on zbadania zasadności twierdzeń pozwanego zgodnie, z którymi wysokości poniesionej przez powódkę szkody winna zostać pomniejszona o wysokość korzyści jakie uzyskała ona z uwagi na to, że w okresie od 1999 do 2013 r. nie musiała uiszczać czynszu najmu/dzierżawy przedmiotowej działki ogrodowej. Należy jednak zaznaczyć, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że powódka uzyskała jakiegokolwiek korzyści z tego tytułu. Opłacała ona bowiem roczną opłatę za korzystanie z przedmiotowego ogródka, która mieściła się w granicach czynszu najmu/dzierżawy tego rodzaju nieruchomości w gminie M. i jej okolicach. Tym samym nie sposób uznać aby miarodajnym dla określenia wysokości ewentualnych korzyści związanych z korzystaniem z ogródka działkowego można było określić stosując wysokość stawek czynszu nieruchomości o charakterze ogrodniczo-sadowniczo-rolnym, które były podstawą wyliczeń wskazanych w opinii biegłej sądowej. W niniejszej sprawie powódka uiszczała bowiem opłatę roczną za korzystanie z działki nr (...), która była zgodna z wysokością określoną regulaminem ogródków działkowych. Tym samym ocenić należało czy gdyby powódka nie była w posiadaniu tejże działki i zmuszona była wynajmować/wydzierżawić podobną nieruchomość to poniosłaby z tego tytułu wyższe koszty. Jak wynika z opinii biegłego (...) wynajem podobnych obiektów przedstawia zbliżoną wartość do tej uiszczanej przez powódkę, a tym samym brak jest podstaw do uznania, że uzyskanie przez nią przydziału tej konkretnej działki spowodowało dla niej pewnego rodzaju korzyści majątkowe, które mogłyby umniejszyć należne jej odszkodowanie. W związku z powyższym Sąd nie umniejszył ustalonych kosztów poczynionych przez powódkę nakładów na nieruchomość.

Opierając się na powyższym Sąd w pkt I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 95.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi

za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. W Pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

Odnosnie wyroków zaprezentowanych przez pozwanego Sądu Rejonowego – P. i J. z dnia 16 marca 2016r. (k.512) i Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 20.12.2016r. (k.543) oddalających prawomocnie powództwo w sprawie o podobnym stanie faktycznym – co stanowić miało dodatkowy argument pozwanego za oddaleniem powództwa w niniejszym procesie, stwierdzić należy, iż nie miały one tu znaczenia. Kategorycznie należy podkreślić, że podstawowym powodem oddalenia powództwa w tamtej sprawie był brak inicjatywy dowodowej powoda w postaci powołania dowodu z opinii biegłego sądowego co do wyliczenia wartości poniesionych nakładów na ogródek działkowy i bazowanie tylko na przedprocesowym wyliczeniu tej wartości przez rzeczoznawcę. Ten dokument w postępowaniu procesowym miał charakter tylko dokumentu prywatnego i wobec zakwestionowania przez pozwanego i zasady i wysokości żądania, a także tego dokumentu, konieczne było powołanie biegłego sądowego celem dokonania stosownych wyliczeń które mogłyby być podstawą wyrokowania. Skoro takiego dowodu w ogóle nie było powództwo musiało zostać oddalone bowiem powód nie wykazał tam wartości poniesionej szkody.. W niniejszej sprawie jest diametralnie inna sytuacja bowiem tu taki dowód został zgłoszony i przeprowadzono opinie (...) biegłych sądowych P. i (...), które stanowiły wiarygodny i rzetelny materiał dowodowy umożliwiający Sądowi wyliczenie wysokości szkody powódki. Podkreślić jednak należy, że Sąd Okręgowy jako odwoławczy stanowczo nie podzielił poglądu Sądu Rejonowego co do braku związku przyczynowego wskazując wyraźnie na 3 stronie swojego uzasadnienia, iż nie podzielił oceny Sądu I instancji odnośnie braku związku przyczynowego między wydaniem uznanej za nieważną decyzji administracyjnej i powstaniem szkody po stronie powoda.. Sąd odwoławczy jednak tym się jednak szczegółowo nie zajmował bowiem powództwo jak była mowa podlegało oddaleniu z całkowicie innych przyczyn. Tak więc brak tu jakiegokolwiek dodatkowego argumentu co linii orzeczniczej potwierdzającej w tych stanach faktycznych brak związku przyczynowego.

Roszczenie odsetkowe oparte zostało na treści art. 481 k.c. biorąc pod uwagę treść tejże regulacji obowiązującej od dnia 31 grudnia 2015 r. oraz od dnia 1 stycznia 2016 r. Sąd zasądził odsetki ustawowe począwszy od dnia 17 grudnia 2013 r. Należy podkreślić, że wezwanie do zapłaty kwoty 100.000 zł doręczone zostało pozwanemu w dniu 2 grudnia 2013 r. z treści tego wezwania wynika, że pozwany wezwany został do zapłaty ww. kwoty w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania, który to termin upływał w dniu 16 grudnia 2013 r. Tym samym Sąd zasądził odsetki ustawowe począwszy od dnia następującego po terminie płatności ww. kwoty tj. od dnia 17 grudnia 2013 r. W związku z tym, iż w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie zmiana art. 481 k.c., która zmieniła dotychczas obowiązujące odsetki ustawowe na odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd w treści wyroku podzielił roszczenie odsetkowe w ten sposób, iż od dnia 17 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. zasądził odsetki ustawowe od kwoty 95.800 zł, a następnie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty zasądził od tejże kwoty na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie.

Orzeczenie o kosztach procesu i kosztach sądowych sąd oparł na treści art. 100 k.p.c. Pozwany wygrał proces. co do 5 %, a powódka co do 95% . Opierając się na powyższym Sąd koszty stosunkowo rozdzielił i obciążył nimi powódkę w 5% a pozwanego w 95% przy czym na podstawie art.108 par. 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu.

SSO Hanna Flisikowska